

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 13 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVII Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SWSO Wojciech Wierzbicki

Protokolant: p.o. stażysty Bartłomiej Siwiński

przy udziale oskarżyciela publicznego Piotra Kubczaka ze Straży Miejskiej w Swarzędzu

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2017 r. sprawy

J. T.

obwinionego o wykroczenie z art. 145 k.w. i art. 66 § 1 i 2 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 9 marca 2017 r. sygn. akt VI W 1215/16

1. **utrzymuje w mocy** zaskarżony wyrok;

2. **zasądza** od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze: w wysokości 50 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków oraz w kwocie 40 złotych tytułem opłaty za drugą instancję.

SWSO Wojciech Wierzbicki

UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 9 marca 2017 roku w sprawie o sygnaturze akt II W 1215/16 Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uznał obwinionego **J. T.** za winnego tego, że w dniu 21 września 2015 r. ok. godz. 10:20 na ul. (...) w B. zaśmiecił miejsce dostępne dla publiczności rozsypując na poboczu drogi przyniesione w tym celu kawałki folii, około godz. 15:00 ze złośliwości fałszywym zgłoszeniem wywołał zbędną czynność wprowadzając w błąd funkcjonariuszy Straży Miejskiej w S. w ten sposób, że zgłosił interwencję dotyczącą zaśmieciania miejsca dostępnego publicznie przez swojego sąsiada choć w rzeczywistości wskazane przez niego kawałki folii sam wcześniej rozrzucił na poboczu, tj. popełnienia wykroczenia z art. 66 § 1 i 2 k.w. i art. 145 k.w. i za to wymierzył mu karę 400 złotych grzywny.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł **obrońca obwinionego**, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, będący konsekwencją zbyt dowolnej oceny dowodów, polegający na uznaniu, że J. T. celowo zaśmieciał miejsce dostępne publicznie.

Na tej podstawie skarżąca wniosła o zmianę wyroku przez uniewinnienie J. T..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Na wstępie należy stwierdzić, iż Sąd Rejonowy prawidłowo i wnikliwie przeprowadził postępowanie dowodowe. Uzyskany w ten sposób materiał dowodowy Sąd obiektywnie rozważył, wyciągając trafne, zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, logiczne wnioski. Swoje stanowisko w tym zakresie Sąd Rejonowy szczegółowo, przekonująco uzasadnił.

Autorka apelacji zarzuciła wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych związany z naruszeniem zasad swobodnej oceny dowodów. Zarzuty te okazały się jednak całkowicie chybione. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest słuszny tylko wtedy, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może ograniczać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu (por. m. in. OSN PG 1975, 9, 84). Musi wynikać bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. O takim przekroczeniu można zaś mówić jedynie wówczas, gdy przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych nie jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, nie stanowi efektu rozważenia wszystkich okoliczności – zarówno korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego, nie jest logicznie ani wyczerpująco uargumentowane w uzasadnieniu wyroku, bądź też narusza wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego (por. m. in. OSN KW 1978, 6, 67; OSN KW 1991, 7-9, 41). Tymczasem Sąd pierwszej instancji dokonał należytej analizy całego materiału dowodowego, wyjaśniając w jakim zakresie i dlaczego uwzględnił bądź zdyskwalifikował wartość poszczególnych dowodów. Na podstawie analizy materiału dowodowego sprawy Sąd odwoławczy wyraża pełną aprobatę toku rozumowania i ustaleń Sądu pierwszej instancji, w którym nie ma żadnych błędów natury faktycznej czy logicznej.

Nie ma wątpliwości, że najistotniejszym dowodem był zapis monitoringu, który ujawnił rzeczywiste zachowanie i faktyczne intencje obwinionego J. T. w związku ze zdarzeniami z dnia 21 września 2015 roku. Zwrócił już na to uwagę Sąd Okręgowy w Poznaniu w uzasadnieniu postanowienia z dnia 25 sierpnia 2016 r. sygn. akt XVII Kz 214/16. Dowodowy materiał video ujawnił bowiem to, że sam obwiniony rozrzucał kawałki czarnej folii, które następnie fotografował, poprawiając nawet ich położenie, po to by w końcu zgłosić Straży Miejskiej zaśmiecanie miejsca publicznego przez sąsiada. Zestawienie zapisu zawartego na filmach nr 1,3 i 4 z pozostałymi dowodami pozwala na stwierdzenie, że osoba, która zaśmiecała miejsce publiczne – poboczne drogi, fotografowała je a następnie rozmawiała z funkcjonariuszami Straży Miejskiej – to ta sama osoba, którą okazał się zgłaszający interwencję obwiniony J. T.. Pozostałe wiarygodne dowody dopełniały obrazu wydarzeń, co przekonująco przedstawił Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Materiał dowodowy sprawy, a w szczególności zapis video nie pozostawiał zatem żadnych wątpliwości co do wyczerpania przez obwinionego J. T. znamion wykroczenia z art. 66 § 1 i 2 k.w. i art. 145 k.w.

Można jedynie dodać, że żadnego znaczenia dla sprawy nie miała podnoszona w apelacji kwestia pierwotnego odstąpienia przez Straż Miejską od kierowania wniosku o ukaranie. Poglądy oskarżyciela na etapie przesądowym nie podlegają ocenie Sądu. Istotna jest merytoryczna wartość przedstawionych ostatecznie dowodów.

Nie znajdując podstaw do zakwestionowania zaskarżonego wyroku w zakresie sprawstwa i winy obwinionego J. T. Sąd Okręgowy zbadał rozstrzygnięcie w zakresie kary pod kątem jej współmierności do wszystkich okoliczności czynu. Sąd odwoławczy nie dopatrył się jednak cech rażącej niewspółmierności tejże kary. Uwzględnia ona stopień społecznej szkodliwości przypisanego obwinionemu czynu, realizuje cele kary w zakresie jej społecznego oddziaływania i uwzględnia w należyтым stopniu cele zapobiegawcze i wychowawcze.

Obwiniony J. T. umyślnie zanieczyścił miejsce publiczne. Co jednak szczególnie obciążające – uczynił to w celu skierowania działań Straży Miejskiej przeciwko innej osobie. Tym samym umyślnie wywoływał niepotrzebne czynności funkcjonariuszy publicznych. W takich okolicznościach obiektywnie niewysokiej grzywny nie da się uznać za karę rażąco i niewspółmiernie surową.

Dlatego Sąd Okręgowy w Poznaniu utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. Sąd Okręgowy zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. Na koszty te składały się: zryczałtowane wydatki, które § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. Nr 118 poz. 1269) określa na 50 złotych, oraz opłata za drugą instancję, która na podstawie art. 3

ust. 1 w zw. z art. 8 i art. 21 pkt 2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r., Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) wynosi 40 złotych.

SWSO Wojciech Wierzbicki